

Ewangelia na czwartek: Jezus, dawca życia

Ewangelia z czwartku 2 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Wielu bowiem uzdrowił i wskutek tego wszyscy, którzy mieli jakieś choroby, cisnęli się do Niego, aby Go dotknąć». Tak jak cały ten tłum, także i my chcemy zbliżyć się do Pana Jezusa obecnego w Tabernakulum, aby uzdrowił nasze rany.

Ewangelia (Mk 3, 7-12)

Jezus oddalił się ze swymi uczniami w stronę jeziora. A przyszło za Nim wielkie mnóstwo ludzi z Galilei. Także z Judei, z Jerozolimy, z Idumei i Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu szło do Niego mnóstwo wielkie na wieść o tym, jak wiele działał. Toteż polecił swym uczniom, żeby łódka była dla Niego stale w pogotowiu ze względu na tłum, aby na Niego nie napierano. Wielu bowiem uzdrowił i wskutek tego wszyscy, którzy mieli jakieś choroby, cisnęli się do Niego, aby Go dotknąć. Nawet duchy nieczyste, na Jego widok, padały przed Nim i wołały: «Ty jesteś Syn Boży». Lecz On surowo im zabraniał, żeby Go nie ujawniały.

Komentarz

Dzisiejsza Ewangelia mszalna przedstawia nam szeroką panoramę

rosnącego wpływu Jezusa: granice wyznaczone przez Galileę na północy i Judeę na południu zostają przekroczone, a wieści o jego przepowiadaniu i uzdrawiającej mocy docierają już dalej na północ (do Tyru i Sydonu), na południe (do Idumei), a nawet za Jordan. Ewangelia nie ma granic, nic nie może jej spętać. Serca mieszkających tam ludzi, nasze serca, są bardzo spragnione Ewangelii, tego potężnego słowa nadziei, tego zwiastuna pełni życia.

Będąc świadkami dobroci Bożej dokonanej przez Chrystusa jesteśmy przekazicielami Ewangelii, gdy głosimy ją słowem i czynem. Z przekonaniem głosimy to, co dotarło do głębi naszych serc i przemieniło nas. Płynie stąd potrzeba osobistego spotkania z Jezusem. Jedną rzeczą jest czytanie lub słuchanie, a inną - doświadczenie zjednoczenia Chrystusa z nami. Ewangelie mówią

o pragnieniu dotknięcia Jezusa i że czyni cuda, dotykając tych, których ma zamiar uzdrowić. Zmysł dotyku jest z pewnego punktu widzenia tym, który stawia nas w bezpośrednim kontakcie z osobą przed nami. Jak ważna jest pieśczoła lub przytulenie, wyraz chęci podzielenia się sytuacją drugiego, jego bólem i radością. Jak ważne są te przejawy czułości!

Jezus nigdy nie stroni od tłumów. Robi wszystko, co w Jego mocy, aby mogło Go usłyszeć jak najwięcej ludzi, ale jednocześnie, a zwłaszcza w Ewangelii według św. Marka, nakazuje demonom i nieczystym duchom, które wypędził, aby nie mówiły o nim. Dlaczego? Ponieważ dopóki nie nadejdzie męka, krzyż i zmartwychwstanie, zrozumienie Jego postaci i przesłania jest niepełne i błędne. Jeśli chcemy być wysłannikami Chrystusa, powinniśmy dobrze znać Tego, o

którym chcemy rozmawiać: Jego tożsamość, misję i sposób, w jaki ją wypełnia, dźwigając na Swoich barkach ciężar naszych grzechów i chorób, aby nas uzdrowić.

Juan Luis Caballero // Zdjęcie:
Shaun Meintjes - Unsplash

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/czwartek-2zwykly/>
(28-03-2026)